

## Recenzja

### rozprawy doktorskiej mgra Armanda Zyzmana pt. ***Budownictwo i wewnętrzne rozplanowanie osad kultury łużyckiej w Małopolsce Zachodniej***

Recenzowana rozprawa doktorska mgra Armanda Zyzmana została przygotowana pod kierunkiem prof., dra hab. Wojciecha Blajera w Instytucie Archeologii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor dysertacji jest jego absolwentem. Z załączonego do rozprawy wykazu literatury wynika, iż Doktorant ma duże doświadczenie terenowe, bowiem znajdujemy tam 11 pozycji autorskich i współautorskich opracowań wyników badań wykopaliskowych (obecnie jedynie w archiwach GDDKiA oraz WUOZ), pochodzących z lat 2018-2023. Wykaz publikacji uzupełniają 2 artykuły współautorskie z monografii pokonferencyjnych.

Przedstawiona do oceny dysertacja ma postać tradycyjnej monografii. Składa się z sześciu zasadniczych rozdziałów (s. 16-130), dość obszernego „Wstępu” (s. 3-15), „Podsumowania” (s. 131-138), „Bibliografii” (s. 139-170) oraz „Katalogu” (s. 171-358) wraz z „Tablicami” (s. 359-522) zawierającymi materiał ilustracyjny zgromadzony na 164 całostronicowych rysunkach. Objętość samego testu nie jest oszałamiająca, ale wystarczająca do zrealizowania celu dysertacji jakim jest „charakterystyka budownictwa mieszkalnego i gospodarczego kultury łużyckiej w Małopolsce zachodniej” (s. 4). Konstrukcja pracy jest logiczna, mieszcząca się w standardach podobnych opracowań monograficznych. Nie można także mieć większych zastrzeżeń co do poprawności językowej i technicznej, poza drobnymi pomyłkami (np. w przypisie na s. 123 – A. Dziegielewski 2010, a w zestawie literatury widnieje K. Dziegielewski 2010a). Tak więc pierwsze wrażenie czytelnika dysertacji (w tym także piszącego te słowa recenzenta) jest bardzo pozytywne. Jest ono podbudowane także świadomością, że problematyka rozprawy w zaproponowanej formule regionalnego studium dla czasów kultury łużyckiej nie była od dawna podejmowana. Można zatem stwierdzić, że wypełnia ona istotną lukę w literaturze przedmiotu, szczególnie z punktu widzenia pozyskanej w ostatnich latach obszernej bazy źródłowej.

Zasadniczym elementem oceny są kwestie merytoryczne, które pokrótce scharakteryzujemy, zwracając uwagę zarówno na niewątpliwe pozytywy, jak i kilka uwag dyskusyjnych. Prześledzimy je z porządkiem wyróżnionych części.

**Rozdział pierwszy**, zgodnie z tytułem „Uwagi o rozwoju kulturowym w Małopolsce zachodniej”, zawiera bardzo ogólne (zbyt ogólne ?) uwagi, stanowiące tło zasadniczych rozważań. Dość poważne wątpliwości należy zgłosić do stosowanego w pracy systemu chronologii względnej. Szczególnie dobitnie widać to na przykładzie datowania poszczególnych etapów wczesnej epoki żelaza. Rozpoczynanie okresu HaD z początkiem VI i kończenie go z początkiem IV wieku p.n.e. jest ewidentnym archaizmem (vide! tabela na ryc. 2, s. 17), co dobitnie wskazuje brak odnośników do fundamentalnego dzieła M. Trachseła z 2004 roku („Untersuchungen zur relativen und absoluten Chronologie der Hallstattzeit”). Wprawdzie chronologia, z punktu widzenia tematyki rozprawy, może wydawać się mniej istotna, to

niewątpliwie razi. Doktorant preferuje w kolejnych rozdziałach posługiwanie się regionalnymi fazami periodyzacyjnymi (np. faza Zofipole-Raciborsko, czy Bocheniec I, II, III), ale już w „Katalogu” podawana jest chronologia stanowisk za systemem Reineckiego. W takim przypadku musi paść pytanie jaką rzeczywistą chronologię absolutną autor przyjmuje?

Cały rozdział ma charakter kompilacyjny, w którym omawiana jest sytuacja kulturowa w Małopolsce zachodniej, wykraczając czasami poza zakres terytorialny opracowania.

**Rozdział drugi to „Formy budownictwa”,** w którym Doktorant skrupulatnie przedstawił dotychczasowy stan badań. Wydzielając części poświęcone „budownictwu naziemnemu”, „budynkom zagłębionym w ziemię”, „dachowi” i „polepie” zestawiał dostępne informacje dotyczące budownictwa drewnianego, posługując się dotychczasową literaturą przedmiotu oraz analogiami etnograficznymi i źródłami historycznymi (vide! cytaty z Witruwiusza). Doktorant oprócz charakterystyki wybranych przykładów zwrócił uwagę na stosowaną przez archeologów terminologię, która nie jest jednoznaczna i powinna być uściślona. Czytelnik uzyskał w ten sposób kompetentne i szczegółowe informacje o rodzajach konstrukcji drewnianych, stosowanym budulcu oraz wielkości obiektów. Nie bez znaczenia są też akcentowane uwarunkowania lokalizacyjne i funkcje obiektów. Ostatnią częścią rozdziału są uwagi o „wewnętrznym rozplanowaniu osad”.

**Rozdział trzeci – „Zachowane relikty budownictwa z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza”.** Na przykładzie najlepiej na ziemiach polskich zachowanych konstrukcji drewnianych na grodzisku kultury łużyckiej w Biskupinie oraz analogii zaczerpniętych z glinianych wizerunków urn, Autor konfrontuje obserwacje archeologiczne z tymi właśnie odnośnikami.

Bardzo interesujący i twórczy jest **rozdział czwarty** - „Archeologia eksperymentalna w badaniach nad budownictwem kultury łużyckiej”. Jego wysoka ocena wynika z podejmowanych przez Doktoranta prób budowania domostw wg domniemanej techniki stosowanej w czasach kultury łużyckiej. Znajdujemy tu wiele cennych uwag dotyczących nie tylko samych konstrukcji, ale także materiałów służących do wznoszenia ścian i pokryć dachowych. Autor podaje też wiele obserwacji dotyczących samego użytkowania i „żywołności” wzniesionych domostw. Pojawiają się też celne uwagi dotyczące konieczności napraw. Rozdział ten jest ilustrowany fotografiami przedstawiającymi/dokumentującymi wzniesione konstrukcje.

Najbardziej obszerny **rozdział piaty**, zatytułowany „Budownictwo kultury łużyckiej w Małopolsce zachodniej”, zawiera analizę materiałów, które udało się Doktorantowi zgromadzić. Przy lekturze tej części niezbędne są zgromadzone w „Katalogu” źródła oraz liczne ilustracje w ostatniej części opracowania, które zostały przygotowane na wysokim poziomie technicznym. Trzeba zaznaczyć, że spośród zestawionych tu 263 stanowisk nie wszystkie mają jednakową wartość analityczną, co wynika z dostępności niektórych materiałów, ale przede wszystkim z czasu ich badania. Te nowsze, w tym szerokopłaszczyznowe, dostarczają bardzo szczegółowych opisów, które pozytywnie rzutują na jakość analityki. Inne zawierają tylko zdawkowe dane stwierdzające sam fakt istnienia relikwów zabudowy. Różnica między nimi jest zasadnicza – te pierwsze to opisy wielostronicowe, a te drugie to kilku zdaniowe, lakoniczne wzmianki. Nie ma w tym oczywiście winy Doktoranta, bo jest to odzwierciedlenie dostępności

do źródeł i stanu ich opracowania. Wyczerpujące informacje dotyczą np. następujących stanowisk: Brzezcie 17, Kraków-Bieżanów 21, Kraków-Przewóz 1-2, Modlnica 5, Modlniczka 2, Podłęże 17, Targowisko 10-11-12, Zakrzowiec 7. Przechodząc do samych analiz w rozdziale piątym należy zwrócić uwagę, że dysponując informacjami o dużej liczbie osad otwartych Autorowi udało się zidentyfikować tylko ślady 208 budynków, w tym 135 naziemnych, 58 zagłębionych w ziemię oraz 15 z zagłębionymi częściami budynków naziemnych. W przeprowadzonej analizie zostały scharakteryzowane poszczególne konstrukcje z wykorzystaniem wskazanych w rozdziałach II-IV uwagach o budownictwie drewnianym z cytowaniem konkretnych analogii spoza terytorialnego zakresu pracy. Trzeba jednak zwrócić uwagę na pobieżne traktowanie takich odniesień – np. brakuje ich z terenu tarnobrzesckiej kultury łużyckiej, dla której wskazano (chętnie kilka razy cytując) w zasadzie tylko jedno z szerzej zbadanych stanowisk (Boratyn; na dodatek kontrowersyjne co do przynależności kulturowej), pomijając inne, co łatwo sprawdzić przeglądając załączoną bibliografię. Jest to szczególnie widoczne w części dotyczącej rozplanowania i organizacji osad (vide! przykłady – Jarosław 158, Zamiechów 18, Rzeszów 117). Obok charakterystyki typów konstrukcji budynków, w tym przypadków szczególnych, Doktorant zestawiał wielkość budynków naziemnych (średnia 35,38 m<sup>2</sup> przy wartościach maksymalnych sięgających powyżej 100 m<sup>2</sup>), z której wynika duży rozrzut poszczególnych wartości. Odnotowano też różnice chronologiczne w tym właśnie zakresie. Autor podjął też rozważania o schematach miar długości stosowanego w budownictwie drewna, w czym polemizuje z innymi autorami. Bardzo interesujące są uwagi o koniecznych naprawach budynków drewnianych i ich śladach czytelnym w trakcie badań. Wiele istotnych obserwacji poświęcono, bodaj najtrudniejszemu zagadnieniu, czyli konstrukcji i pokryciu dachów, wśród których zdecydowanie dominują sochowo-ślemieniowe. Ważną obserwacją są również uwagi dotyczące środowiska i uwarunkowań lokalnych w budownictwie i rozplanowaniu osad, co ma istotne znaczenie dla ich funkcjonowania. Istotny może być tu parametr orientacji budynków z wyraźną preferencją kierunku N-S i pokrewnych.

Odrębną częścią rozdziału jest analiza obiektów zagłębionych w ziemię. Ich analiza obejmuje szczegółową charakterystykę z analogiami, w odniesieniu do warunków środowiskowych. Doktorant dysponował w tym względzie mniejszym zasobem źródłowym, który na dodatek jest bardziej zróżnicowany. Kryteria wielkościowe wskazują tu zdecydowanie mniejsze rozmiary w porównaniu z budynkami naziemnymi, co jest zrozumiałe. Ważnym wnioskiem może też być różnica w usytuowaniu „ziemianek” z preferencją kierunku E=W, a więc odwrotnym niż przy budynkach naziemnych. Zestawienie kategorii wielkości znajdujemy też w części dotyczącej budynków zagłębionych. W tej części warte podkreślenia są uwagi Doktoranta zwracające uwagę na obiektywne trudności wynikające z braków źródłowych i jednakowego traktowania obiektów przez ich odkrywców, co szczególnie dotyczy starszych opracowań.

Odrębnym zagadnieniem są w narracji Doktoranta zagłębione części budynków naziemnych. Jest godne podkreślenia zwrócenie uwagi właśnie na ten rodzaj obiektów, nie zawsze identyfikowany w terenie i bliżej analizowany. Oprócz właściwych obiektów, w tym o różnych funkcjach (mieszkalnych, gospodarczych, pomocniczych i innych) Autor pokrótce scharakteryzował także nieliczne fortyfikacje występujące w Małopolsce zachodniej, a nawet schroniska jaskiniowe jako miejsca zamieszkania w sytuacjach ekstremalnych.

Podsumowując zasadniczy dla całej dysertacji rozdział piąty trzeba podkreślić niewątpliwe kompetencje Doktoranta w zakresie podejmowanej problematyki, która wymagała nie tylko dobrego warsztatu badawczego ale także interdyscyplinarnej wiedzy i szerokiego rozumienia istoty pojedynczego, specyficznego źródła archeologicznego (tj. reliktywów budowlanych) od jego powstania poprzez użytkowanie i destrukcję.

**Rozdział szósty** – „Wewnętrzne rozplanowanie osad” zawiera uwagi o wyodrębniających się zagrodach (ich liczbę określono na 90 w analizowanych źródłach), a precyzyjniej o możliwości ich wydzielania oraz o obiektach, które tworzą całość osady (tytułowe rozplanowanie). Z wyliczeń Autora wynika, że jednej zagrodzie (z domostwem) można przypisać od kilku do kilkudziesięciu (z wyliczeń wynika, że do 89) obiektów towarzyszących. Zdaje on sobie sprawę z wielu okoliczności, które o tym mogą decydować.

Ostatnią częścią dysertacji jest ośmiostronicowe „Podsumowanie” zawierające uwagi końcowe. Nie odbiega ono od podobnych części opracowań tego typu. Obok zaakcentowania podnoszonych już kwestii znajdujemy tu uwagi o samych budowniczych osad, którymi byli, zdaniem Doktoranta, członkowie lokalnych społeczności, niepretendujących do roli wyspecjalizowanych rzemieślników. Podkreślona została też wielofunkcyjność obiektów budowlanych, ze szczególnym uwzględnieniem domostw.

Oceniając całość opracowania monograficznego rozprawy doktorskiej trzeba na wstępie wyrazić uznanie jej Autorowi wraz z podziękowaniami za podjęcie trudnego, wieloaspektowego tematu. W trakcie jej lektury dostrzegalna jest potrzeba studiów nad tym tematem w szerszej, co najmniej ogólnopolskiej skali, widoczna nawet na przykładzie jednolitej terminologii, co zapewne było głównym czynnikiem decydującym o temacie pracy. Godne podkreślenia są zrelacjonowane w jednym z rozdziałów (IV) wysiłki z zakresu archeologii eksperymentalnej, które stawiają Doktoranta na innej pozycji niż tylko odkrywcy źródła archeologicznego i jego analityka. Dodatkowo należy podkreślić, że uwagi z zakresu archeologii doświadczalnej mogą (i powinny) być wykorzystane w szeroko rozumianej popularyzacji badań i wiedzy prahistorycznej. Uzyskane wyniki są satysfakcjonujące, chociaż nie udało się (z przyczyn tzw. obiektywnych) sformułować ścisłego, powtarzalnego schematu budownictwa i organizacji osad w skali tytułowej Małopolski zachodniej. Można zatem stwierdzić, że nie zawsze schematyczne myślenie i powtarzalność działań jest możliwe do wyartykułowania, zwłaszcza, że mamy tu także do czynienia ze zmiennością chronologiczną, uwarunkowaniami przyrodniczymi czy nawet „politycznymi”. Wynikającą z ustaleń Armanda Zyzmana różnorodność (w rozpatrywanych zakresach) można potraktować jako generalny wniosek i osiągnięcie pracy. Tym samym, mimo nielicznych uwag dyskusyjnych recenzenta, należy uznać rozprawę doktorską za poprawną, nie budzącą zastrzeżeń, wystawiając jej pozytywną ocenę.

Konkluzja (wg schematu zaleconego przez Rady Doskonałości Naukowej):

1. Przedłożona do oceny rozprawa doktorska dość dobrze prezentuje ogólną wiedzę Doktoranta oraz teoretyczną w zakresie archeologii, ale także w kilku innych dyscyplinach naukowych (w tym przypadku szczególnie etnografii, historii, wiedzy o środowisku naturalnym).

2. Dysertacja ta bez wątpienia wykazuje umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, co Armand Zyzman wielokrotnie wykazywał w trakcie wielu dotychczasowych prac terenowych i publikacjach (pracach – artykułach, monografiach i ich rozdziałach). Godna podkreślenia jest też umiejętność pracy doktoranta w zespole, tak ważnej we współczesnej archeologii. Najlepszym na to dowodem jest właśnie przedłożona praca doktorska.
3. Praca jest dziełem oryginalnym, które stanowi rozwiązanie problemu naukowego do tej pory nie podejmowanego w przedstawionej skali. Dodatkowo, dysertacja zarysowuje nowe problemy badawcze, które powinny być realizowane w aspektach terytorialnych i chronologicznych.

W toku przedstawionych do tej pory uwag należy uznać rozprawę Armanda Zyzmana za dzieło spełniające kryteria dysertacji doktorskiej (wg Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule e zakresie sztuki – Dz. U. 2003, nr 65, poz. 595 z późn. zm.), a tym samym wyrazić opinię o skierowaniu jej do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Rzeszów 18.09.2023

Prof. dra hab. Sylwester Czopek

